

TEATR

ZRÓB SIEBIE 🍑🍑🍑🍑🍑🍑

MARTA ZIÓŁEK KOMUNA//WARSZAWA

Szał ciała

CHOĆ „ZRÓB SIEBIE” MARTY ZIÓŁEK MIAŁO PREMIERĘ POD KONIEC ZESZŁEGO SEZONU, WCIĄŻ BUDZI **WIELKIE EMOCJE**, objeżdżając najważniejsze krajowe festiwale. Wyprodukowany przez Komunę Warszawa taneczny performance jest opowieścią o nowych superbohaterach, ofiarach medialnej współczesności, która nie pozwala się zestarzeć. Na scenie szóstka postaci w błyszczących strojach. Nieustannie tresują swoje ciała w rytm przebojów techno. Znakomita choreografia Ziólek przywodzi na myśl niekończą-

cą się sesję fitness. Coco, Beauty, High Speed, Lordi i Glow to właściwie nie postaci, ale raczej figury konsumpcyjnych obsesji. Mistrzyni ceremonii, Angel Dust (Marta Ziólek), z centrum tego scenicznego jazgotu recytuje banalne definicje pojęć ekonomicznych. Cały ten kicz, choć efektowny, po kilku chwilach staje się nieco męczący. Na szczęście za sprawą monologu Glow (Robert Wasiewicz) orientujemy się, że chodzi jedynie o dobrą zabawę i efektowną zgrywę, a nie manifest sztuki krytycznej.

MICHAŁ CENTKOWSKI

